

W niedzielę, dnia 24 lutego 1924 r. o godz. 4 popoł. odbędzie się w lokalu Krak. Stow. Kupców, Grodzka 43

PUBLICZNE ZGROMADZENIE

z następującym porządkiem dziennym:

Sprawy gminne. O liczne przybycie prosi

WYDZIAŁ KRAK. STOW. KUPCÓW.

Odezwa do kupców.

SUBSKRYBUJ CIE AKCJE BANKU POLSKIEGO!

W obecnym czasie spadku dolara, stabilizacji cen, stagnacji handlowej — jest to najlepszym interesem.

Wolną gotówkę lokujcie w akcjach Banku Polskiego! Akcje wszystkich banków emisyjnych notowały już krótki czas po emisji znacznie wyżej, niż cena emisyjna.

Akcje te są akcjami banku, który ma największy przywilej, bo prawo wydawania banknotów na potrzeby gospodarcze nie będzie więc nigdy narażony na złe konjunktury.

Kupujcie zatem te akcje, bo one w czasach dzisiejszych są jedynym interesem bez ryzyka!

Subskrypcję przyjmuje Kasa naszego Stowarzyszenia, która udziela wszelkich informacji o ulgach przy subskrypcji.

KALENDARZYK PODATKOWY NA DRUGĄ POŁOWĘ LUTEGO.

1) Do 25 lutego winni płatnicy kategorii I i II-ej handlowej i przemysłowcy I.—VI. uiścić połowę zaliczki na podatek majątkowy w wysokości równej zapłaconej już w czasie od 10 listopada 1923 do 10 grudnia, zaliczki jednak zwaloryzowane według 1 frank złoty równa się 30.000 marek. Np. zaliczka wpłacona w listopadzie wynosiła 1.200.000 marek (od 60 milionów obrotu za I. półrocze 1923), to obecnie należy zapłacić połowę, tj. 600.000, podzielone przez 30.000, tj. 20 franków złotych, według kursu wpłaty w markach.

2) Kto nie wpłacił dotąd pierwszej zaliczki, winien to uczynić natychmiast; zostaje ona zwaloryzowaną i ma płacić odsetki od 11 grudnia 1923.

3) Płatnicy, niemający wogóle obowiązku do zapłaty podatku majątkowego (majątek mniejszy, niż 3.000 fr., a urządzenie mniejsze, niż 5.000 fr.), nie nie wpłacają na zaliczkę — i o zwolnienie to nie potrzebują wnosić podania; ulgę tą wprowadza Roz. Ministra Skarbu z 1 lutego 1924, Dz. ust. 13; załatwia to władza z urzędu. Obowiązek wniesienia podania mają tylko ci, u których zaliczka do 25 lutego mała być złożona jest większą, niż połowa podatku majątkowego przy I. i II. kategorii handlowej i I.—VI. przemysłowej, względnie większą, niż jedna trzecia przy III. kategorii handlowej i VII. przemysłowej — jeżeli naturalnie podali majątek wyższy, niż 3.000 franków.

4) termin do składania zeznań dla podatku dochodowego przesunięto do 23 kwietnia.

Z dniem 1 lutego 1924 r. została uruchomiona

FABRYKA KORONEK Dr. Pilcer i Ska, Tarnów.

USTALANIE CEN W ZŁOTYCH. Ostateczne wyjaśnienie urzędowe. Ministerstwo spraw wewnętrznych wyjaśnia okólnikiem do władz administracyjnych z dnia 7 lutego, Nr. 558, że handlujący mogą ustalać ceny w rachunkach i cennikach w złotych polskich. Równocześnie okólnik wyjaśnia, że należy umorzyć wszelkie postępowania karno-administracyjne, wdrożone z powodu cen w złotych przed wejściem w życie obecnego zarządzenia. Okólnik ministerstwa spraw wewnętrznych reguluje zatem ostatecznie sprawę, która niejednokrotnie była przyczyną przykrych konfliktów pomiędzy kupcami a władzami.

Skutki fałszywej polityki celnej.

(m) Ochrona celna ma 2 główne zadania: chronić niedostatecznie nierozwiniętą produkcję krajową przed konkurencją zagranicy i dawać skarbowi dochody.

Pierwsza funkcja jest najważniejsza, ma bowiem znaczenie wychowawcze — ale tylko do czasu, aż przemysł sam osiągnie dostateczną sprawność i możliwość konkurowania z zagranicą. Jeżeli trwa dalej to szkodzi samemu przemysłowi, który mając zapewnioną wysoką ochronę celną, nie stara się o dalszy rozwój, konserwuje stare formy produkcji i wyzyskuje tylko swój monopol, nie starając się o dalszy rozwój.

Przykład na to mamy w naszym przemyśle tekstylnym, który przyzwyczajony do wysokich prohibicyjnych ceł rosyjskich, żył tak długo w tej atmosferze cieplarnianej, że obecnie sam o własnych siłach ani stać, ani z nikim konkurować nie może — bo prześcignął parytet światowy o 30—50 procent. Stąd kryzys w kraju, gdzie mimo wysokich ceł (30—100 procent wartości towaru), zwalcza go skutecznie konkurencja zagranicy — i niemożność eksportu za granicę, gdzie przemysł ten nie może sprostać konkurencji wyrobów państw innych — bo jest w tyle w produkcji i produkuje drogo. Przyznaje to oficjalny organ „Przemysł włókienniczy”, który w Nrze 1-szym z roku 1924 na str. 12, podaje: „pod względem technicznym pozostaje nasz przemysł daleko w tyle za włókiennictwem zachodu”. Mści się na nim monopol, zdobyty przy pomocy wysokich ceł, które stały się ochroną przemysłowców, nie zaś przemysłu.

Stawka celna jest rentą, którą podwyższa zysk producenta o całą swą wysokość. O jakie kwoty tu chodzi zrozumie każdy, kto się dowie, że samo cło np. od materji wełnianej, kosztującej np. za granicą 1 dolara — wynosi 1 dolar 20 ct., a od materji bawełnianej (na bieliznę) wynosi 1.000.000 marek od 1 metra. Widzimy tu jedną z głównych przyczyn

nadmierne i drożyzny artykułów przemysłowych, do cło nie tylko podraża towar zagraniczny, ale i krajowy, który dostosowuje się w cenie do tegoż.

Oto skutki wysokich ceł: nadmierne zyski producentów, drożyzna, zastój w produkcji i niemożność eksportu. Nie zrównoważy tego okoliczność, że państwo ciągnie z wysokich ceł dochody, bo straty, jakie całe gospodarstwo społeczne a z niem skarb państwa ponosi (wskutek drożyzny musi pensje urzędników odpowiednio podwyższać, utrzymywać bezrobotnych robotników itp.) są stokroć większe.

Nadmieniamy, że jak dzienniki donoszą żądali ostatnio przemysłowcy rumuńscy od swego rządu podwyżki ceł ze względu na krytyczne położenie przemysłu. Rząd stanowczo odmówił, powołując się wyraźnie na interesy konsumentów, których jest 99 procent i których nie może oddać na pastwę egoistycznych interesów przemysłowców.

Cła u nas (były zabór austriacki) są 6—10 razy wyższe, jak za czasów austriackich, a w Kongresówce 2—3 razy wyższe. Musimy domagać się znacznej redukcji tych ceł w interesie wszystkich konsumentów, i dobrze zrozumiałym interesie samej produkcji.

Polityka celna jest bowiem zbyt ważnym instrumentem w ręku rządu, regulującym życie gospodarcze państwa i kwestję drożyzny, żeby można ją podporządkować wyłącznie interesom przemysłu.

Nowa ustawa o podatku dochodowym.

Najważniejsze postanowienia uchwalonej przed kilku dniami ustawy o podatku dochodowym brzmią następująco:

od ogólnego dochodu należy odliczać także podatek majątkowy (art. 3) na rok 1924 pobierany będzie specjalny dodatek do podatku dochodowego w wysokości 20 procent, przyczem dodatek ten będzie pobierany na obszarach b. dzielnicy rosyjskiej i austriackiej, od wszelkich podlegających opodatkowaniu dochodów fundowanych i poczynając od 4-go stopnia skali dochodów od uposażeń służbowych

osoby prawne, obowiązane do publicznego składania rachunków, prócz spółdzielni, muszą ogłaszać swe roczne sprawozdania, zawierające bilans oraz rachunek zysków i strat, w Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Skarbu (art. 7), przed złożeniem zeznania o dochodzie (osoby fizyczne najpóźniej do 1-go marca, osoby prawne do 1 maja) należy uścić cały przypadający według wykazanego w zeznaniu dochodu podatek (dotychczas należało uścić tylko połowę) i dowód uskuteczenia wpłaty załączyć do zeznania (art. 8).

kary za zwłokę zgodnie z ustawą o waloryzacji podatków wynosić będą 2 procent miesięcznie (art. 9)

skalę podatku dochodowego od uposażeń służbowych oznaczać będzie Minister skarbu według wskaźnika kosztów utrzymania, co miesiąc (dotychczas co kwartał), biorąc za podstawę skalę, miarodajną dla grudnia 1923 roku, a oznaczającą minimum egzystencji na 525,600,000 marek rocznie, czyli uposażenie grudniowe w kwocie 43,800,000 marek (art. 11);

wykładnik, przez który mnoży się na każdy następny miesiąc kwoty, zakreślające granice dochodu dla poszczególnych stopni podatku ustalać będzie Min. Skarbu w drugiej połowie każdego miesiąca; wykładnik ten będzie wyrażał wzrost kosztów utrzymania w pierwszej połowie każdego miesiąca w porównaniu z pierwszą połową listopada 1923 roku (art. 12)

Skalę podatkową od dochodów fundowanych utrzymuje się w dotychczas obowiązującej zasadniczej postaci (minimum egzystencji 2 miliony marek rocznie), jako też utrzymuje się w mocy wszelkie obowiązujące dotychczas zasadnicze kwoty markowe, przewidziane w ustawie, ogłoszonej w Nr. 77 Dziennika Ustaw z roku 1923, gdyż będą one zwaloryzowane w drodze rozporządzenia Ministra Skarbu.

Najważniejszymi postanowieniami tej bardzo ważnej ustawy jest zatem:

1) dozwoleńie potrącenia z dochodów ubiegłego roku zapłaconego podatku majątkowego,

2) konieczność wpłacenia równocześnie z przedłożeniem fasji całego podatku (dotąd wpłacało się tylko połowę), który wedle fasji sam płatnik sobie obliczy,

3) pozostawienie dotychczasowych zasadniczych kwot markowych, od których oblicza się stopę podatkową bez zmiany, a które będą zwaloryzowane. Odnosne rozporządzenie wyjdzie w dniach najbliższych.

4) Dotychczasowe stopy podatku będą począwszy od 4 stopnia skali o 20 procent podwyższone.

Sądzymy, że termin do przedłożenia fasji będzie odroczony, bo jest wprost niemożliwe, żądać od kupektwa, aby w ciągu 2 tygodni zapłaciło ½ podatku majątkowego, podatek obrotowy za styczeń i cały roczny podatek dochodowy zwaloryzowany.

Nastąpiło to też w ostatniej chwili, bo termin odroczono do 23 kwietnia 1924.

Postępowanie wymiarowe przy podatku majątkowym.

(m) Wszystkie złożone do dnia 15 bm. zeznania przedkłada zarząd gminy (magistrat) władzy podatkowej I. instancji (Inspektorat). Władza podatkowa bada sprawę pod względem formalnym, może zażądać wyjaśnień i uzupełnień od płatnika. W razie niezłożenia fasji może zniewolić podatnika do uczynienia zadość swemu obowiązkowi i wymierzać w tym celu grzywny do wysokości 1000 fr.

Stwierdzenie, czy zeznanie jest prawdziwe, czy też nie, nie należy do władzy podatkowej, lecz do Komisji szacunkowej, która zacznie urzędować od 16 kwietnia br., a dnia 31 grudnia br. musi ukończyć czynności wymiarowe w swym okręgu. Komisja szacunkowa składa się z obywateli (15—24), powołanych z grona płatników podatku majątkowego przez Dyrektora Izby skarbowej. Przewodniczy naczelnik władzy podatkowej I. Instancji. Do tej Komisji, która bada prawdziwość fasji, należy wymiar podatku.

Władza podatkowa I. Instancji sprawdza jak wyżej powiedziano fasję pod względem formalnym i obli-

cza zaliczkę na pierwszą ratę podatku majątkowego w wysokości półrocznej raty, przypadającej wedle skali od wartości ogólnego majątku podanej w zeznaniu lub zebranej z urzędu. O wysokości zaliczki zawiadamia się płatników. Zaliczka poszczególna wynosi jedną szóstą część całego podatku majątkowego.

Płatnik winien w terminie płatności pierwszej raty (tj. od 15 kwietnia do 15 maja 1924) wymierzoną mu w ten sposób zaliczkę wpłacać i tak długo dalej ją opłacać (tj. w terminie II. raty w listopadzie 1924; w terminie trzeciej raty, tj. w czerwcu 1925 r.), aż nie zostanie zawiadomiony o ostatecznym wymiarze podatku majątkowego przez Komisję szacunkową, który to wymiar będzie stanowczy i dalej go będzie obowiązywał.

Od obliczenia zaliczek można wnieść do dni 14 odwołanie.

Jak więc widzimy, zaliczki obliczane przez władzę podatkową nie przesądzają wysokości rat podatku, które obliczyć może ostatecznie Komisja szacunkowa — jeżeli sprawdzi nieprawdziwość fasji — o wiele wyżej. Celem tych zaliczek jest tylko szybkie, choć prowizoryczne obliczenie rat podatku. W wypadkach, gdy Komisja szacunkowa uzna fasję za prawdziwą, rata wymierzona będzie naturalnie taka sama, jak zaliczka, obliczona przez władzę podatkową, bo obu służyła za podstawę fasja.

Płatnicy podatku przemysłowego przeważnie nie będą płacili tych zaliczek, albowiem przedpłaty na zaliczki, wpłacone przez nich w czasie od 10-go listopada do 10 grudnia 1923 i obecnie od 25 stycznia do 25 lutego i od 26 lutego do 26 marca wyczerpią w każdym prawie wypadku pierwsze 2 lub 3 zaliczki, mające być przez władzę podatkową wedle ustawy wymierzone. Rozrachunek zaliczek uiszczonych nastąpi później po wymiarze Komisji.

Poradnik podatkowy.

(m) 1) Czy wolno dodatkowo wносить fasję podatku majątkowego, lub uzupełniać już złożone?

Sądzymy, że tak, gdyż ustawa przewiduje, że władza podatkowa może grzywnami wymuszać złożenie fasji, u osób, które jej do 15 lutego nie złożyły, wobec czego oczywiście jest, że osoby te tembardziej mogą dobrowolnie fasję złożyć. Mogą też fasję złożone uzupełnić aż do czasu, kiedy komisja szacunkowa nie zakończy swych czynności wymiarowych (art. 25, 30).

2) Jak się wymierza podatek majątkowy osobom, które fasji nie złożyły?

Magistrat względnie zarząd gminy spisie sam z urzędu odnośne dane o stanie i wartości majątku. Może także władza podatkowa przynaglić płatnika grzywnami do złożenia fasji.

3. Jakie korzyści ma płatnik jeśli w terminie złożył fasję?

Komisja musi przyznać za prawdziwy stan majątku podany w zeznaniu w terminie złożonym — jeżeli przedtem nie wezwała płatnika do udzielenia wyjaśnień (art. 30 us. o p. m.)

4. Czy potrąca się obecnie opłatę za świadectwo przemysłowe (patent z opłat miesięcznych od obrotu)?

Nie; albowiem Rozp. z 11 stycznia 1924, Dz. U. p. 12, wyraźnie postanawia niezaliczenie na podatek przemysłowy przedpłat uiszczonych na poczet tego podatku w postaci tzw. świadectw, czyli patentów, już uiszczonych. Ustawa ta narusza prawa już nabyte przez płatników — ale obecnie dziwić to nas nie powinno.

Dalsze ważne wyjaśnienie w sprawie podatku majątkowego.

Przed kilku dniami przyjął dyrektor departamentu podatkowego w Ministerstwie Skarbu p. Iglicki delegację Centralnego Związku żydowskich rękodzielników. Delegacja ta przedstawiła, że szacowanie majątku na podstawie obrotu jest niesłusznym, przyczem delegacja przedstawiła te same argumenty, które wytoczył i Związek Stowarzyszeń kupieckich zachodniej Małopolski w memorjale swym, wyslanym przed 2 tygodniami w tej samej sprawie do Ministerstwa Skarbu.

Delegacji rękodzielników oświadczył p. Iglicki, co następuje:

Jeżeli majątek płatnika, obliczony na podstawie obrotu w myśl zasad rozporządzenia wykonawczego ogłoszonego w Nr. 123, Dz. pp. jest za wielki i nie odpowiada rzeczywistemu stanowi rzeczy, to w takim razie płatnik może podać wysokość swego majątku wedle swego sumienia. Komisje szacunkowe otrzymają instrukcje, że nie mają się one trzymać niewolniczo obrotu, lecz mają w każdym szczególnym wypadku ustalić wedle swego uznania wartość majątkową podatnika.

To wyjaśnienie dyrektora departamentu podatkowego usunie wiele nieporozumień, szkoda tylko, że nie przyszło ono wcześniej. Wiele bowiem osób uważało, że obliczenie wartości przedsiębiorstwa ściśle na podstawie obrotu jest obowiązującym i jakkolwiek majątek ich w rzeczywistości jest dużo mniejszy od kwoty, która wypadła z obliczenia na podstawie obrotu, osoby te podawały, chcąc trzymać się ustawy, te kwoty wyższe.

Należałoby tym wszystkim dać możliwość sprostowania ich zeznań.

Niesłuszną waloryzacja zaległości podatku przemysłowego.

Niektóre Urzędy i Kasy Skarbowe, ściągając waloryzowane zaległości z tytułu podatku przemysłowego i dochodowego, obliczają przypadające odsetki w wysokości 5% dziennie do dnia 31. XII. r. ub. włącznie, poczem całkowitą należytość, wraz z obliczonemi w ten sposób odsetkami, waloryzują według przeciętnego kursu franka złotego w roku 1923, tj. po 150.000 mk. za frank.

Następnie zdarza się często, że waloryzowane są po tym kursie należności skarbowe również i w tych

wypadkach, gdy ostateczny termin płatności jeszcze nie upłynął w dn. 1 I. 1924 r., lub gdy nakazy płatnicze na zaległy podatek doręczone zostały dopiero po 1. stycznia br.

Uważając, że waloryzowanie odsetek, obliczonych w stosunku 5 procent dziennie, podług kursu 1 frank równa się 150.000 mk., jest waloryzowaniem należności już raz zwaloryzowanych, choć w odmienny sposób i powoduje podwójną waloryzację, co jest sprzeczne z Ust. z dnia 6 grudnia 1923 roku (Dz. Ust. 1923 roku, Nr. 127, poz. 1044), oraz, że przeciętny kurs franka złotego w wysokości 150.000 mk. ustalony został jedynie dla przerachowania zaległości, a w myśl art. 1 Ustawy z dnia 9 marca 1923 roku o karach za zwłokę (Dz. Ust. 1923 roku, Nr. 31 poz. 189) za zaległość uważa się tylko te należności, które nie zostały uiszczone w terminie płatności z winy płatnika. Zarząd Centrali Związku Kupców w Warszawie zwrócił się do Ministerstwa Skarbu z prośbą o wydanie zarządzenia, aby wymienione wyżej należności z tytułu podatku przemysłowego, jak również odsetki zwaloryzowane były podług kursu 1 frank równa się 1,220.000.

(r. p.) Ślepotą czy głupotą.

Gabinety ministerjalne zmieniają się jeden po drugim, — tymczasem zarówno w polityce zagranicznej, jak też w rozwoju gospodarczym przechodzimy od jednej klęski do drugiej.

Przechodzimy stale stagnację w przemyśle i handlu, raz z przyczyn spadku marki polskiej, raz znów z powodu stabilizacji marki. Okres sanacyjny, raczej waloryzacyjny wystarczył, by wykazać, jak fałszywą jest nasza polityka ekonomiczna, skoro w ciągu kilku tygodni w wielu artykułach, przekroczyliśmy parytet cen światowych. Ludzą się wszyscy, jeśli obecne osłabienie niektórych cen już oceniają, jako powrót do cen niskich — w najgorszym razie do cen z grudnia. Od wprowadzenia w obieg złoto-pieniądza dzieli nas jeszcze czas bardzo długi, a dopiero wówczas nastąpi spotęgowanie drożyzny. Objawy te nie dadzą się zahamować żadnymi ustawami policyjnymi, skoro najważniejszy — produkujący żywność — jest zupełnie wolnym w oznaczaniu cen, a przemysł nasz chroniony przez wysoką taryfę celną, tak ceny wysoko wyśrubowuje, że konsument nie jest w stanie pokryć swego zapotrzebowania.

Alfą i omegą rozwiązania tego fatalnego stanu ma być nawiązanie stosunków z Rosją, na które czeka nasz przemysł i handel już od lat 4, ale zdaje się, że dużo jeszcze wody upłynie aż do rzeczywistego nawiązania tych stosunków. Francja zdaje się, krzywym patrzy się na to okiem, jakkolwiek państwo jej tak bliskie, jak i Czechy dawno już eksploatuje rynek rosyjski. Gorzej jeszcze przedstawia się nasz handel z Niemcami.

Niemcy są głównym naszym rynkiem zbytu. Do Niemiec wywieźliśmy w pierwszych 9 miesiącach 1923 roku towarów za 349 milionów złotych, podczas gdy do zaprzyjaźnionej z nami Francji tylko za 16 milionów, a do Włoch za 3'4 milj.

Artykuły dla eksportu naszego do Niemiec najbardziej ważne, jak węgiel i drzewo już przez swe ceny na rynku wewnętrznym, wykluczają się od eksportu. Bez aktywnego bilansu handlowego nie może być mowy o trwałej stabilizacji marki, bo zbliżające się bezrobocie pochłonie nawet największe rezerwy podatkowe.

Czemu nie zawiera się traktatu handlowego z Niemcami? Czemu stara się Rząd o ciągle trudności w naszych stosunkach handlowych z Niemcami?

Ostatnio wprowadził Rząd dla poddanych niemieckich, udających się do Polski opłatę paszportową w wysokości 100 złotych marek, tj. 25 dolarów. Nie można wierzyć wymówce, że decydują tu względy fiskalne. Wysoka ta opłata dochodów skarbu Państwa nie podniesie, lecz przeciwnie wpływa tylko na ograniczenie naszych stosunków z zagranicą. Kupiec, który ma tu coś zakupić lub sprzedać, jeśli ma z góry oprócz innych wydatków nie dających się ograniczyć (koszta podróży, hotel, utrzymanie), za przyjemność kilkumiesięcznego czarnego starania o pozwolenie na przyjazd zapłacić 25 dolarów, mocno się namyśli, czy przyjechać.

Chwilowo mamy najdroższe opłaty, ze wszystkich kulturalnych krajów, a cierpią na tem najbardziej nasz własny handel i przemysł. Gdy zagranicą podróżują, najdalej idący liberalizm paszportowy, u nas ideałem państwowym ma być paszport. Człowiek bez paszportu — nie istnieje. Policjant — ten najważniejszy dziś przedstawiciel władzy i ładu społecznego, policjant, który chodzi dla zebrania informacji do świadectwa kwalifikacyjnego, ten ma orzec, czy przyjazd tego lub innego przemysłowca zagranicznego jest konieczny. Skąd to policjant nasz ma wiedzieć, pozostanie tajemnicą naszego ministerjum spraw zagranicznych. To prawo niedawno miała Izba Handlowa — dziś tylko policja. Kpią z tego rozporządzenia nie tylko obcy obywatele, ale i nasi konsulowie zagraniczni.

Piszemy o tem, by wskazać, że nasze życie gospodarcze gmatwa się coraz bardziej, że zamiast postępującej sanacji, kroczymy od jednego błędu do drugiego i że niestety długo jeszcze potrwa aż w syrenim grodzie przy ulicy Miodowej zawieje wiatr

Itury zachodu, który pozwoli, by handlu i przemysłu nie traktowano z punktu widzenia dawnej carskiej Rosji. Nam nie potrzeba świadectwa kwalifikacyjnych i utrudnień paszportowych, ale wolności handlowej — swobody ruchów, a nie kagańców wedle carskich wzorów.

Rządowy projekt ustawy o Izbach Przemysłowo-Handlowych.

Od Redakcji: Poniżej podajemy wyciąg z projektu rządowego o Izbach Przemysłowo-handlowych, obecnie wniesiony do Sejmu. Organizacja będzie podobna, jak dotychczasowych, tylko odmienny sposób wyboru członków. Przepisy o wyborach, które najwięcej interesują ogół kupców, podajemy poniżej. (Zabierzemy w tej sprawie jeszcze głos).

§ 8. Każda Izba składa się przynajmniej z 24, a najwyżej 72 członków rzeczywistych.

§ 9. Każda Izba dzieli się przynajmniej na dwie sekcje: przemysłową i handlową.

Wybory.

Rzeczywiście członkowie powoływani są na lat 6, w drodze wyborów. Co 3 lata ustępuje dnia 31 grudnia połowa tych członków według czasu pełnienia czynności, a na ich miejsce przeprowadza się nowe wybory. Pierwszy niepełny rok liczy się za pełny, o ustąpieniu zaś połowy członków poraz pierwszy od daty ukonstytuowania się Izby na podstawie niniejszej ustawy, rozstrzyga losowanie.

Ustępujący członkowie mogą być ponownie wybrani.

Jeżeli w czasie okresu wyborczego opróżni się jedno lub więcej miejsc członków, Izba powołuje na członków, zastępujących po nich kandydatów (zastępców) listy zespołu, z której został wybrany opróżniający miejsce, względnie tych, którzy uzyskali największą po wybranych liczbę głosów, jeżeli chodzi o uzupełnienie liczby członków wybranych z rzeszeń (art. 17). Członkowie w ten sposób powołani urzędują do najbliższego terminu wyborczego. Bliższy porządek ustępowania członków Izby, należących do poszczególnych sekcji i kategorii wyborczych określa statut.

§ 12. Czynne prawo wyborcze.

Czynne prawo wyborcze posiadają:

a) Osoby bez różnicy płci, które trudnią się zawodowo w okręgu Izby w sposób samoistny przedsiębiorstwem górniczym, przemysłowym z wyłączeniem rzemiosła handlowem, finansowem, przewozowem, ekspedycyjnem lub ubezpieczeniowem.

b) przedsiębiorstwa górnicze, przemysłowe (z wyłączeniem rzemiosła) handlowe, finansowe, przewozowe, ekspedycyjne lub ubezpieczeniowe, istniejące w okręgu Izby, jako osoby prawne, lub w innej dozwolonej prawem formie spółkowej oraz tego rodzaju przedsiębiorstwa państwowe samorządowe i korporacji publicznych,

c) przedsiębiorstwa górnicze, przemysłowe (z wyłączeniem rzemiosła), handlowe, finansowe, przewozowe, ekspedycyjne lub ubezpieczeniowe z siedzibą poza okręgiem Izby, posiadające jednak w okręgu Izby filje.

o ile dane osoby względnie przedsiębiorstwa opłacają państwowy podatek przemysłowy (art. 13),

każda z osób, względnie przedsiębiorstw, posiadających w myśl ustępu pierwszego czynne prawo wyborcze korzysta z jednego głosu, o ile, co się tyczy osób prawnych, statut nie stanowi inaczej.

Jeżeli wyłącznymi posiadaczami przedsiębiorstw wymienionych w ustępie pierwszym litera a) są osoby, będące pod opieką lub kuratelą, czynne prawo wyborcze wykonywa kierownik przedsiębiorstwa.

Art. 13. Posiadający czynne prawo wyborcze dzielą się na grupy odpowiednie do sekcji Izby. Każda zaś grupa dzieli się na dwie kategorie na podstawie wysokości opodatkowania jej członków.

Najniższą kwotę podatku, dającą prawo do zaliczenia do każdej z kategorii oraz liczbę członków obieranych przez każdą kategorię określa statut.

Kto w kilku kategoriach tego samego okręgu Izby odpowiada warunkom posiadania czynnego prawa wyborczego, może je wykonać w jednej z kategorii według swego uznania, a jeśli nie zgłosi swego prawa, to według uznania Głównej Komisji Wyborczej.

Art. 15. Bierne prawo wyborcze.

Bierne prawo wyborcze mają osoby, które ukończyły rok 25 życia, są obywatelami Państwa Polskiego, ponadto

- a) posiadają czynne prawo wyborcze,
- b) lub mają prawo zastępstwa przedsiębiorstw określonych w ustępie 1, litera b i c; artykuł 12;
- c) albo należą do władz zrzeszeń powołanych przez Ministra Przemysłu i handlu w myśl art. 17, jednakże nie byłyby wyłączone od wykonywania czynnego prawa wyborczego w myśl art. 14, (pozbawienia własnowolności),
utrata prawa wyboru do Sejmu),

Art. 17. Lista kandydatów.

Rzeczywiści członkowie Izby wybierani na równej części z pośród kandydatów, tworzących dwa rodzaje list:

- a) listy zespołów;
- b) listy zrzeszeń;

Listy wymienione pod a) zgłaszają w Gł. Komisji wyborczej zespoły wyborców, liczące nie mniej, niż 30 osób, należących do danej kategorii wyborczej art. 13. Liczba kandydatów, każdej z tych list w zakresie każdej kategorii wyborców, powinna odpowiadać liczbie członków Izby, którzy zgodnie z postanowieniem statutu, mają być wybrani z tej kategorii i uzupełniona taką liczbą zastępców.

Listę wymienioną pod b) zestawia główna Komisja wyborcza.

Lista powyższa, licząca podwójną liczbę osób w stosunku do liczby członków Izby, która ma być z niej wybrana, składa się z kandydatów, zgłoszonych przez zrzeszenia gospodarcze, powołane do tego przez Ministra Przemysłu i Handlu na wniosek Izby, względnie Komisarza Wyborczego, o ile Izba jeszcze nie istnieje.

Z pośród Zrzeszeń mogą być brane przytem pod uwagę tylko te, które istniejąc, prawem przepisany, mają według swych statutów za zadanie działalność związaną z reprezentacją w zakresie zawodowych interesów górnictwa, przemysłu i handlu.

Liczbę kandydatów, zgłoszonych przez poszczególne zrzeszenia określi każdorazowo Minister Przemysłu i Handlu. Kandydaci powinni należeć do władz zrzeszeń.

Listy wymienione pod a) i listy kandydatów poszczególnych zrzeszeń winny być wniesione do Głównej Komisji Wyborczej przed upływem terminu, określonego do wnoszenia zarzutów, przeciwko liście uprawnionych do głosowania. Główna Komisja Wyborcza zestawia z list kandydatów poszczególnych zrzeszeń jedną listę i podaje tę listę zespołów do pu-

blicznej wiadomości w okręgu Izby nie później, niż dni 10 przed dniem wyborów.

Art. 18. Postępowanie Wyborcze.

Głosowanie odbywa się we właściwej Komisji wyborczej (miejscowej), która sprawdza nazwiska głosujących na liście uprawnionych do głosowania, odpowiadających ich grupie i kategorii, oraz ich tożsamość, w sposób określony bliżej w statucie.

Głosowanie jest tajne.

Każdy głosujący oddaje jednemu z członków Komisji Wyborczej dwie złożone kartki, każdą w oddzielnej kopercie.

Jedna z powyższych zawiera numer jednej z list, złożonych przez zespoły wyborców w zakresie danej grupy i kategorii. Rezultat wyborów na podstawie tych kartek głosowania ustala się według zasady proporcjonalności w sposób w statucie bliżej określony.

Druga kartka, składana przez każdego głosującego dotyczy wyboru członków, których wybierają wspólnie wszyscy uprawnieni w okręgu Izby z pośród kandydatów, umieszczonych na liście zrzeszeń w liczbie odpowiadającej postanowieniom artykułu 17-go.

Rezultatem wyboru na podstawie tych kartek głosowania ustala się w myśl zasady względnej większości.

Bliższe szczegóły, dotyczące postępowania wyborczego określi statut każdej poszczegółnej Izby.

KRONIKA.

SPROSTOWANIE. W sprawozdaniu z Walnego Zgromadzenia Związku Stowarzyszeń Kupieckich zaszła omyłka. Wysokość wkładek miesięcznych podano mylnie. Wkłady te wynosić mają: Dla miejscowości I. klasy — 20 złp. miesięcznie; dla miejscowości II. klasy — 12 złp. miesięcznie; dla miejscowości III. klasy — 6 złp.

W SPRAWIE OBRAD KOMISJI CELNEJ APEŁ DO CZŁONKÓW. Upraszamy wszystkich członków naszych, aby zgłaszali w Sekretarjacie Stowarzyszenia, wady i braki dotychczasowej taryfy celnej. Każdy prawie z członków Stowarzyszenia, który sprowadza towary zagraniczne miał sposobność poznać wagi i braki naszej taryfy np. gdzie towar tańszy opłaca wyższe cło, niż droższy, gdzie towar w kraju niewyrabiany ma cło za wysokie, itp.

Uwagi te będą dla nas nader cennym materiałem, który zakomunikujemy powołanym czynnikom. Obecnie toczą się bowiem w Ministerstwie Skarbu narady w sprawie nowej taryfy celnej, która będzie ułożona zupełnie odmiennie od dotychczasowej.

DO PP. PRZEWODNICZĄCYCH BRANŻ! Zwracamy się w tej samej sprawie i upraszamy ich o zwołanie odnośnych branż, celem wysłuchania wniosków w tej sprawie. Życzenia członków należy zakomunikować Sekretarjatu.

Sprawa jest bardzo ważna, bo taryfa raz uchwalona będzie obowiązywała dziesiątki lat — a zmiany późniejsze będą prawie niemożliwe.

NADZWYCZAJNY KOMISARZ oszczędnościowy zaczął urzędować w Warszawie.

Stworzono tam 3 wielkie komisje, powołano do życia Radę oszczędnościową, osobnych komisarzy nowe biura itd. Te efekta teatralne stworzono po to, aby oszczędzać.

Sądźmy, że p. nadzwyczajny komisarz oszczędnościowy powinien rozpocząć oszczędności u siebie i swoich komisji — i począwszy od siebie wszystkie skasować. Byłoby to prawdziwym oszczędzeniem grosza publicznego.

W sprawie propagandy subskrypcji na Bank Polski. W sprawie tej ukonstytuował się na odbytem dnia 16 bm. w Izbie Handlowej posiedzeniu przy współudziale przedstawicieli sfer bankowych, przemysłu, handlu i rękodziela, komitet obszerniejszy. W skład tegoż weszli, jako reprezentanci handlu pp. Prezes Rimler i radcowie Neumann, dr. Mahler, Fromowicz, Gottlieb i sekretarz dr. Wasserberg.

Zadaniem tego komitetu będzie uświadomić kupiectwo o korzyściach, jakie daje subskrypcja akcji naszego Banku biletowego.

JAK KUPCY PRZYCZYNIĄ SIĘ DO PODROŻENIA TOWARÓW? Jak donosi „Kurjer Polski” z dnia 13 lutego 1924 fabryki cukrowe żałują, że nie mogą towaru sprzedać, bo kupcy mają znaczne zapasy cukru, które taniej sprzedają, tak, że producenci nie mogą z nimi konkurować.

OBciążENIE PODATKOWE POLSKI. Young uważa za najwyższe dopuszczalne obciążenie podatkowe Polski na 800 milionów zł. Pan Grabski obciążył nas 1.100 milion. złotych, a ponadto daniną, która wyniesie w tym roku najmniej 500 milionów złotych, a więc razem 1.600.000 marek, tj. 2 razy tyle.

OPŁATY CELNE. Na mocy rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 13 bm., rozporządzenie z dnia 13 grudnia 1920 roku o postępowaniu celnem zamienione zostaje w ten sposób, że w wypadkach, w których deklarację złożono na piśmie, uznano za niepełną, pobiera się osobno dodatkowo opłatę manipulacyjną. Wynosi ona: od towarów podlegających opłacie celnej 10 procent od sumy cła, od towarów wolnych od cła 2 procent od wartości towaru. Wartość towaru, w razie braku odpowiednich informacji od wysyłającego towar, ustala się według cen rynkowych. Rozporządzenie to wchodzi w życie 15 dnia po ogłoszeniu.

KURSY FRANKA WALORYZACYJNEGO W STYCZNIU 1924. Dnia 1 stycznia — 1.220; 2-go 1.220; 3 — 1.230; 4 — 1.230; 5 — 1.280; 6 — 1.390; 7 — 1.410; 8 — 1.410; 9 — 1.580; 10 — 1.950; 11-go 1.910; 12 — 1.900; 13 — 1.890; 14 — 1.890; 15 — 1.890; 16 — 1.900; 17 — 1.900; 18 — 1.900; 19 — 1.900; 20 — 1.900; 21 — 1.900; 22 — 1.900; 23 — 1.890; 24 — 1.900; 25 — 1.910; 26 — 1.910; 27 — 1.920; 28 — 1.920; 29 — 1.920; 30 — 1.910; 31 — 1.900. Średni kurs w styczniu 1.740.000.

STOSOWNIE DO UCHWAŁY Sądu okręgowego w Rzeszowie, L. cz. firm. 562]23, zawiadamia się o likwidacji „Unitas” Zjednoczenia kupieckiego dla zakupu towarów Stow. zarej. z ogr. por. w Rzeszowie. Wzywa się zarazem wierzycieli do zgłoszenia swych ewentualnych wierzytelności.

Rzeszów, 1 lutego 1924.

Za „Unitas” Zjednoczenie Kupieckie dla zakupu towarów Stow. zarej. z o. p. w Rzeszowie.

W likwidacji:

Rubin Döbel mp. Obadie Kalter mp.

PEŁNOMOCNICTWA DEWIZOWE MINISTRA SKARBU. (AW) Ministerstwo Skarbu wstąpiło do sejmku z projektem ustawy, przedłużającej na rok pełnomocnictwa ministra skarbu w zakresie regulowania obrotu dewizami. Wprawdzie stopniowe rozluźnianie dotychczas obowiązujących przepisów dewizowych już się rozpoczęło, ale dotyczy to tylko obrotu walutami obcymi na rynku wewnętrznym. Obrót pieniężny zagranicą musi więc tembardziej podlegać roztropnej reglamentacji, aby nie dopuścić do spekulacyjnego wywozu marki polskiej i do ucieczki kapitałów zagranicę.

III. OGÓLNY ZJAZD KUPIECTWA W POLSCE.

Dnia 4 marca odbędzie się w Centrali Związku Kupców w Warszawie ogólny zjazd kupiectwa z całej Polski, zrzeszonego w związkach, złączonych w tejsze Centrali. Przedmiotem obrad będzie: 1) poważna sytuacja kupiectwa w Polsce wobec podatku przemysłowego i majątkowego, 2) Sanacja skarbu, Bank Emisyjny i sprawy walutowe, 3) walka z lichwą i drożyzną i 4) Organizacja prowincji. O przebiegu obrad zjazdu doniesiemy w swoim czasie.

Z organizacji prowincjonalnych.

Zainteresowanie się szerokich sfer kupieckich sprawą podatku majątkowego objawiło się w licznych zgłoszeniach z kół prowincjonalnych do Związku Stowarzyszeń kupieckich o przysłanie referatów, którzyby mogli udzielić koniecznych informacji i pouczeń.

Z ramienia Związku w ubiegłych 2 tygodniach referował p. dr. Wasserberg dnia 7 lutego o podatku majątkowym w Suchoj, gdzie pod przewodnictwem p. Laufera odbyło się liczne zebranie kupców, którzy z zajęciem wysłuchali referatu.

Dnia 9 lutego wygłosił dr. Wasserberg wykład na ten sam temat w Chrzanowie, gdzie odbyło się bardzo liczne zgromadzenie pod przewodnictwem p. Seifmanna.

Dnia 10 lutego odbyło się w Oświęcimiu masowe Zgromadzenie kupców pod przewodnictwem p. dra Reicha. Zgromadzenie po referacie dra Wasserberga, który mówił o podatku majątkowym i o potrzebie organizacji kupiectwa oraz po ożywionej dyskusji postanowili reaktywować Stowarzyszenie Kupców w Oświęcimiu i zebrali też odrazu na cele stowarzyszenia znaczną kwotę.

CENY węgla w Niemczech i u nas. Tonna w Niemczech kosztuje obecnie 4'50 dolara, u nas 8'50 dolarów.

DROŻYZNA wykracza u nas już poza parytet, podczas gdy do niedawna żyliśmy taniej, niż w krajach o ustabilizowanej walucie i w porównaniu do cen przedwojennych. Zaledwie kilka dni waloryzacji wystarczyło, by ceny te zostały znacznie przekroczone. Parytet cen artykułów żywnościowych na rynkach międzynarodowych — pomijam oczywiście wahania w poszczególnych krajach — przedstawia się mniej więcej następująco: (Ceny rozumieją się za kilogram, względnie za sztukę danego towaru w dolarowych centach amerykańskich):

Mąka pszenna 9; cukier 21¼; kawa 45; jajo 4; mięso wołowe 33; ziemniaki 0'017; tłuszcz 0'86; węgle 0'0114.

Wiedeń przekroczył te ceny przy kawie o 20 procent; tłuszczu 20 procent; węglu 0'5 procent; Tańszą natomiast jest tam mąka o 5 procent, cukier o 33 procent, jajo o 30 procent, mięso o 5 procent, ziemniaki o 4 procent.

Ceny towarów na rynkach zagranicznych przekroczyły zatem poziom wojenny i tak węgiel podrożał o 80 procent (Londyn), żelazo o 97 procent (Glasgow), bawełna o 114 procent, (New York), pszenica o 35 procent (New York), kawa o 32 i pół procent (Londyn), cukier o 50 procent (New York), nafta o 15 procent. Wobec tego, że ceny na rynku krajowym mają tendencję do zrównania się z cenami zagranicznymi i proces ten tem szybciej się odbędzie im mniej będzie waluta nasza spadać, zatem nadzieje na spadek cen pod wpływem wysokich podatków — jak to zapowiadał p. Grabski — są iluzoryczne.

WAŻNE dla posiadaczy nieruchomości w Niemczech. Rząd postanowił zwaloryzować niezapłacone wierzytelności hipoteczne na 12 procent w złocie, z tego 10 procent otrzyma wierzyciel, a 2 procent Skarb, jako podatek. Natomiast spłacone już w czasie od 1921 do 1924 hipoteki podlegają podatkowi w wysokości 12 procent w złocie. Znaczy to, że jeżeli właściciel domu np. w Berlinie spłacił w roku 1922 hipotekę 100.000 marek musi zapłacić 12.000 marek w złocie na rzecz Skarbu niemieckiego, ale dopiero w roku 1929.

Odnośny projekt przedłożono sejmowi Rzeszy.

ILE KOSZTUJĄ TOWARY WŁÓKIENNICZE W NIEMCZACH? Obecnie drożyzna w Polsce przekroczyła w wielu dziedzinach parytet złoty i jesteśmy obecnie jednym z najdroższych krajów na świecie. Niemcy, które jeszcze przed czterema miesiącami wyprzedzały nas pod względem cen, są obecnie znacznie tańsze. Nadesłano nam wykaz porównawczy cen niemieckich, z którego przytaczamy wyjątki, zaznaczając, iż brzmia one w markach złotych (4 marki 20 fenigów równa się 1 dolarowi): koszula damska — 5 mk., chusteczki batystowe — 25 fen., koszula męska dzienna — 7 mk., batyst na metr — 85 fen., spodnie — 15, 12, 9, 5 i pół mk., żakiet męski 48 mk; ubranie męskie z kamgaru, czysta wełna 100 mk. zł., ulster welurowy — 50 mk. zł., palto gumowe — 36, 29, 17 mk. zł.; ubranie sportowe (szewiot) — 42, 36, 29 mk. zł.; poszewka 80×80 cm. — 3,50 mk. („Kupiec poznański” z 8 lutego).

W NIEDZIELĘ dnia 17 bm. odbyło się w lokalu Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców bardzo liczne zgromadzenie, na którym p. dr. Wasserberg referował sprawę zniżek II. zaliczki na podatek majątkowy oraz sprawę cenników. Głównym tematem obrad była jednak sprawa zmiany ustawy o ochronie lokatorów. P. Monderer w dłuższym wywodzie przedstawił niebezpieczeństwo grożące kupiectwu, zwłaszcza średniemu przez projektowane zmiany stawek czynszowych i przedstawił do przyjęcia następującą rezolucję:

Zgromadzeni dnia 17 lutego 1924 na publicznem Zgromadzeniu kupcy krakowscy, stwierdzają, że projektowane zmiany ustawy o ochronie lokatorów, a w szczególności proponowane stawki czynszowe, odnośnie do lokali handlowych, godzą w żywotne interesy całego stanu kupieckiego. Czynsze od lokali sklepowych były już przed wojną bardzo wysokie i to duże wyższe od czynszów za mieszkania, odbudowa czynszów powinna nastąpić w równej mierze dla lokali sklepowych, jak i dla mieszkań. Ustalenie takiej samej skali w stosunku do czynszu przedwojennego obciąży i tak bardziej lokale handlowe, niż mieszkania. W czynszach przedwojennych płacono prawie, to były opłaty i podatki państwowe, dzisiaj wszystkie opłaty ponosi poza czystem lokatorów. Podniesienie więc obecnie stawki czynszowej do 20, względnie 25 procent stawki przedwojennej, stanowi podniesienie czynszu właściwie do 40, względnie 50 procent czynszu przedwojennego.

Żądamy utrzymania w mocy obecnie obowiązującej ustawy o ochronie lokatorów z tem, że na wypadek, gdyby na terenie sejmowym okazała się nie możliwość jednolitej odbudowy czynszów odnośnie do lokali handlowych i mieszkań, zgromadzeni podnoszą, że maksymalną granicą obecnej podwyżki byłoby 10 procent czynszu przedwojennego dla lokali handlowych z czynszem przedwojennym nie wyższym, niż 1500 K., zaś wyżej 1500 K., — 15 procent.

Zgromadzeni podkreślają z naciskiem, że w obecnej chwili, gdy na kupiectwie spoczywa już olbrzymi ciężar podatkowy, jest rzeczą niemożliwą w czasie szalonej stagnacji, obciążyć kupiectwo jeszcze tak znaczną stawką na rzecz właścicieli nieruchomości.

Po ożywionej dyskusji, w której zabierali głos pp. Gutter, Bohrer, Reich, przyjęto zaproponowaną przez p. Monderera rezolucję i postanowiono przesłać ją telegraficznie Kołu żydowskiemu na ręce posła dra Sommersteina.

P. Fromowicz, jako członek Komitetu dla subskrypcji na akcje Banku Polskiego, przedstawił zebranym konieczność wzięcia udziału w akcji subskrypcyjnej.

Na zakończenie prezes p. Samuel Spira zreasumował przebieg dyskusji i zwrócił uwagę na to, że Wydział Stowarzyszenia czyni już od lat wszystko, co leży w jego mocy, aby o ile idzie o ustawę o ochronie lokatorów, nie dopuścić do pokrzywdzenia kupiectwa. P. Spira podkreślił, że dobrobyt materialny kupiectwa tylko wtedy może być trwałym, jeżeli

towarzyszy mu równoczesny dobrobyt innych klas społecznych. Aby kupcowi dobrze się wiodło, musi się także dobrze wieść robotnikowi i urzędnikowi, a także i właścicielowi realności. Należy dlatego podnieść wprawdzie czynsze, ale do takich granic, aby one były znośne dla lokatorów, a z drugiej strony umożliwiły także konieczną dziś konserwację domów. Domagał się wreszcie p. Spira zniesienia wszelkich ustaw wyjątkowych, wprowadzonych w czasie wojny, które jednak wszędzie już zostały zniesione, a tylko u nas ciągle jeszcze pokutują.

Urząd walki z lichwą stracił już obecnie rację bytu, gdyż konkurencja jest we wszystkich działach handlu, tak silną, że ona najlepiej reguluje wszelkie ceny. W sprawie podatku obrotowego podkreślił p. Spira, że koniecznem jest zrealizowanie postulatu kupiectwa reformy podatku w tym kierunku, aby podatek ten pobierano idnorażowo i to albo przy przekroczeniu granicy, albo przy opuszczeniu fabryki.

Wkońcu wezwał p. Spira do wzięcia udziału w subskrypcji na akcje Banku Polskiego.

TARGI LIPSKIE połączone z Targiem technicznym i budowlanym odbędą się od 2 do 8 marca. Targ zapowiada się w tym roku bardzo dobrze, że względu na ustabilizowanie się życia gospodarczego w Niemczech i zniżkę cen. Przedstawicielem honorowym Targów na Małopolskę jest p. Gianni Sumi w Krakowie, Rynek Gł. 46, Linia A—B. Telefon 14—78, który udziela wszystkich informacji, wystawia legitymację, informuje o zniżkach itd.

SZÓSTY WIEDENSKI JARMARK MIĘDZYNA-RODOWY odbędzie się 9—15 marca 1924. Wielkie powodzenie ostatnich targów wiedeńskich, które stają się powoli nie tylko centrem dla handlu państw sukcesyjnych, ale miejscem zawierania transakcji handlowych dla całej Europy, o czem świadczy ilość uczestników ciągle wzrastająca w roku 1923 — 25.000 cudzoziemców z 72 państw, rokuje także obecnemu targowi duże powodzenie.

Informacji udziela w Krakowie: Austriacki Oddział paszportowy, Kanonicza 16, Izba Handlowo-Przemysłowa, Fa spedyc. Schenker & Co, Pańska 9.

Jakie stopy procentowe u nas obecnie obowiązują. PKKP policza obecnie od kredytów złotych, udzielanych na weksle 12 procent rocznie, a w lombardzie 15 procent.

Banki policzają od weksli złotych 20—30 procent rocznie.

Prywatni pobierają od kredytów markowych 4—6

Za pożyczki w dolarach pobiera się 1½—2 pro mille dziennie.

Skarb Państwa policza za zaległości podatkowe 20 procent miesięcznie; przy podatku obrotowym 5 procent dziennie, a przy podatku majątkowym ma wedle ostatniego projektu ustawy — pobierać 10 procent miesięcznie.

Mamy więc skalę od 12 procent rocznie do 1825 procent. W Austrii przy zupełnie ustabilizowanej walucie pobierają wielkie banki tytułem odsetek od 20—30 procent rocznie; w Czechach 7—10 procent rocznie.